

Zagrożenia wynikające z niekontrolowanego odbioru telewizyjnego w świetle nowszej literatury przedmiotu

Data dodania: 2010-02-05 11:51:01

Autor: Małgorzata Kieroń

Sieci telewizyjne łączą nas potencjalnie z całym światem i ze wszystkimi ludźmi. Media, prezentując informacje i obrazy rozwijają procesy wewnętrzne jednostki, usprawniają procesy porozumienia i stanowią źródła wiedzy. Spędzanie czasu przed telewizorem jest tym dłuższe, im dziecko ma mniej alternatywy wykorzystania czasu wolnego.

Telewizja, proponując małemu widzowi swój świat, wprowadza go w stan fantazji, oderwania od życia. Stopniowo jego świadomość staje się medialna. Zdarza się, że treści odbierane przez młodego odbiorcę są sprzeczne lub niezgodne z tym, czego uczy się w domu, czy przedszkolu. Wolny rynek mediów rodzi dziś wiele pytań i problemów.

Z wcześniejszych badań wynika, że ukazywane sceny agresji, czy przemocy wzbudzają w dziecku brutalność. Wpływają one negatywnie na ogólny jego rozwój. Siła oddziaływania środków medialnych jest zaś dość szeroka i wszechstronna.

Obserwując małe dzieci podczas zabaw zauważa się, że telewizyjne kreskówki są pomysłem do wielu czynności. Fikcyjna rzeczywistość tak mocno wkracza w ich świat, że identyfikują się one z danymi bohaterami bajkowymi. Są też źródłem ich poznania i działania. Niepokojącym zjawiskiem, jakie niosą współczesne bajki- to wpływ magii i czarów.

W opinii znaczącej części rodziców dzieckiem wpatrzonym w ekran telewizyjnym nie trzeba się zajmować. Telewizor jest «lekarstwem», gdy dziecko jest znużone, niegrzeczne, czy zmartwione. Zauroczenie mediami prowadzi jednak nierzadko do daleko posuniętych zagrożeń.

Inspiracją do napisania niniejszej pracy były zabawy z wykorzystaniem scen z kreskówki «Pokemon». Bajka ta bowiem zainteresowała autorkę. Stwierdziła ona również, jak wiele innych zagrożeń wynika z bezkrytycznego korzystania z mediów.

Ze względu na szeroki zakres negatywnych zjawisk, badacz zajmie się w badaniach niektórymi jej aspektami. Biorąc pod uwagę wiek dzieci, przebywanie w świecie mediów, jego możliwości odbioru treści oraz pewną ich niedojrzałość.

Świadoma tego szkodliwego oddziaływania, skoncentruje się na negatywnych zjawiskach w związku z kreskówkami amerykańskimi i japońskimi tj.: erotyka, magia i czary. Są to zagadnienia mało omawiane w literaturze. Zajmując się tą tematyką nie oznacza, że nie dostrzega na pozytywnego wpływu TV na dzieci.

ZAGROŻENIA WYNIKAJĄCE Z NIEKONTROLOWANEGO ODBIORU TELEWIZYJNEGO W ŚWIETLE NOWSZEJ LITERATURY PRZEDMIOTU

W ostatnim dziesięcioleciu nasze społeczeństwo przeżywa rewolucję medialną. Zauważa się, że najczęstszym zajęciem Polaka jest oglądanie TV. Oprócz tego słucha się radia i surfuje po Internecie.[1] To szybkie tempo zmian i narastające trudności wynikające z walki o byt zmieniają oblicze polskich rodzin. Zapracowani rodzice skoncentrowani wokół wielu spraw w zasadzie nie interesują się tym, co nadaje telewizja.

Tradycyjny model społeczny, w którym kształtowany jest system wartości moralnych ustępuje miejsca tym ma niepełnoletnim, na których oddziałują media. Z badań OBOP przeprowadzonych w 1999r. wynika, że wpływają one bardziej na postawy ludzi niż rodzina, szkoła czy Kościół.[2] Oglądanie więc telewizji to łatwy sposób, by zaspokoić wiele potrzeb. Najczęściej dorośli i dzieci spędzają wolny czas przy szklanym ekranie.[3]

Z uwagi na rozwój komercyjnych stacji telewizyjnych i kablowych, wzrasta ilość kanałów, na których emitowane są programy. Masowe środki przekazu powodują iż model bohatera w audycjach dla dzieci znacznie odbiega od wzorca tradycyjnego. Media starają się kształtować obywatela otwartego na świat, pozbawionego zahamowań. Dystansuje się on i nie docenia wartości moralnych — co w konsekwencji prowadzi do ich prymityzacji. [4]

Ta deformacja rzeczywistości przez telewizję i ukryta propaganda różnych patologii wpływa na wiele zagrożeń, jakich jest ona źródłem. Jej szkodliwe skutki można zaobserwować w postaci:

1. wzrastającej liczby obrazów przemocy, której skutkiem są daleko idące nowe formy
2. zaburzeń sfery emocjonalnej (lęki nocne, strach)
3. narastającej ilości zachowań erotycznych
4. rozwoju słownika wulgaryzmów
5. wciąż szerzącej się magii, okultyzmu, czarów
6. kształtowania mechanizmów identyfikacji i desensytyzacji
7. zubożenia poprawnego słownictwa i procesów poznawczych
8. promowania wzorców konsumpcyjnych i hedonistycznych
9. zaburzenia komunikacji i słabnąca więź dzieci z rodzicami
10. kształcenia postrzegania fotograficznego
11. rozwoju bezkrytyczności
12. osłabienia wyobraźni i inwencji twórczej
13. nawyku oglądania telewizji jako wynik częstego i długiego czasu spędzania przed ekranem
14. i innych.

Spośród wymienionych wyżej zjawiskami bardzo nasilającymi się są: przemoc, magia,

erotyka, mechanizmy identyfikacji i desensytyzacji. W mniejszym stopniu występują także inne zagrożenia.

Według L. Kirwil dziecko w świecie mediów odnajduje swoje miejsce, uczy sobie radzić w trudnych sytuacjach [5]. W opinii J. Izdebskiej mały odbiorca z upodobaniem ogląda świat pełny brutalności i morderstw. Pod wpływem zaś częstego patrzenia w ekran zaczyna się tym powoli bawić. Naśladuje ono spryt i chwytły bohaterów. Lubi patrzeć na niebezpieczne sceny oraz jak bohaterowie toczą nieustanne bójkę i walki. Stany napięcia wywołują u dziecka obrazy walk ze zwierzętami, czy wojenne masakry.[6] Z czasem ten silny stan emocjonalny przeradza się w zubożenie, co powoduje nabyty nawyk oglądania.[7]

Jak słusznie zauważa K. Popper telewizja proponuje młodym widzom zachowania brutalne i wprowadza je do rodzin, które jej wcześniej nie znały.[8] Filmy o przeważającej ilości scen przemocy są najbardziej oglądane przez najmłodszych. Z badań wynika, że im bardziej drastyczne sceny w kreskówkach, tym większa ich oglądalność.

Z wypowiedzi dyrektora programu II telewizji wynika, że ekran propaguje agresję, ponieważ taki jest świat współczesny. Więc Polaków nie można inaczej wychowywać i od tego ich uchronić.[9]

Nie dziwi już fakt, że media w obecnym czasie stają się problemem. Postrzega się je jako jedno z przyczyn promowania agresji.

AGRESJA I JEJ FORMY W PRZEKAZIE.

Filmy dla dzieci zawierają dość duży ładunek przemocy. Pokazywane natomiast drastyczne obrazy prowadzą do aspołecznych zachowań. Największe zaś jej oddziaływanie na nie przypada na wiek 2-4 lat.[10] Agresja i przemoc na szklanym ekranie wzmaga brutalność u nich względem siebie i otoczenia.

L. Kirwil pisząc o zachowaniach agresywnych twierdzi, iż kształtują się one wtedy, gdy nie są karalne. Maluch zbyt szybko i łatwo utożsamia się z takim bohaterem, który jest atrakcyjny. Złe natomiast jego postępowanie może być usprawiedliwione wyższymi racjami.[11]

Pod wpływem telewizyjnych scen przemocy mały odbiorca dochodzi do przekonania iż jedyną zasadą, która rządzi światem to brutalna siła. Telewizja więc to wielka machina, która silnie oddziałuje na postawy i aspołeczne zachowania dzieci. Młody widz uczy się tych zachowań przez naśladowanie czy identyfikację.[12]

Identyfikacja ujmowana jest w literaturze jako przeżywanie wraz z bohaterem jego losów i poszukiwanie pewnych wzorców zachowań. Prowadzi ona do sytuacji, gdy cudze zachowania jednostka przyjmuje jako własne.[13]

Bezkrytyczny odbiór treści przez małe dzieci kształtuje modelowe zachowania. Pod wpływem scen przemocy młodzi odbiorcy w zabawach potrafią wymyślać nowe jej formy. Z badań przeprowadzonych przez M. Braun- Gałkowską w 1995 roku wynika, że na 68 emitowanych programów, 39 zawierało sceny nasycone przemocą i złością.[14]

Ze swej natury małolat to istota naśladowczą, która chłonie «całym sobą „obrazy jakie niesie TV. Bez większego wysiłku zapamiętuje ona różne fakty, zdarzenia na szklanym ekranie. Tłumione przez odbiorcę zachowania agresywne sprawiają, iż mechanizm identyfikacji nie przestaje działać. Utrwala się wpływ tych scen i przeradza się w niebezpieczne zjawisko desensytyzacji (znieczulicy). Prowadzi więc do przekonania, że agresja jest dozwolona.[15]

Przedszkolaki dość łatwo stają się odporne na okrucieństwo, ból i cierpienie innych. Dzieje się to dlatego, że podczas częstej oglądalności emisji wykonuje się wiele czynności, a także spożywa się posiłki. Powoduje to zmniejszenie zaangażowania emocjonalnego co w konsekwencji prowadzi do znieczulicy.[16]

M. Szymik pisząc o przemocy w filmach dla najmłodszych zauważa, że wzbudza ona u dzieci silne emocje tj. przerażenie, wstręt i protest. Oglądanie takich scen już kilkakrotnie przyzwyczajają młodego odbiorcę do tych bodźców.[17]

Literatura światowa coraz częściej akcentuje, że modelowanie przez media wzorców zachowań agresywnych powoduje podobne nastawienie do świata. Wpływ przemocy nie zmniejsza też fakt, przedstawienia tych scen w formie humorystycznej. Agresja bez negatywnych konsekwencji wzmacnia jej występowanie. Nie niweluje jej też wiedza na jej temat.

W treści większości programów animowanych pojawiają się takie cechy jak: dokuczanie, złośliwość, podstępny. Ogólny zaś klimat kreskówek to; tło dźwiękowe krzykliwe, głosy hałaśliwe, a sceny przeplatane wrzaskami. Kolorystyka natomiast dominuje agresywnością. Wywołuje to u małego widza reakcję oszołomienia, nadruchliwości i dekoncentracji[18].

Bohater, którego prezentują się na szklanym ekranie ma postać silnej osobowości. Skupia ona na sobie uwagę milionów dzieci. Mali odbiorcy patrząc na niego starają się z nim utożsamić i przejąć jego model postępowania. Przejście do tego, że często przebywa ono w świecie iluzji.

Media, by zwiększyć swą oglądalność pokazują celowo wydarzenie spektakularne, wstrząsające. Na niektórych filmach np. produkcji japońskiej **0Dragon Balla0** po ekranie często spływają strugi krwi. Modelem w takich filmach jest przeważnie antywzór bohatera. Odczuwa on ciągły niepokój, zagrożenie i towarzyszą mu konflikty. Pozytywne postaci są w cieniu zła i nie mogą stać się wzorcami. Poprzez takie obrazy TV krzywi psychikę dziecka.[19]

Obraz więc świata, jaki ukazuje się na szklanym ekranie to podstęp, zemsta, a jedynym właściwym postępowaniem jest zachowanie brutalne. Telewizja wpływa na wszystkie aspekty życia, głównie na poziom poznawczy dziecka i emocjonalny. Ukazywanie przemocy może podnieść agresję i satysfakcję odwetu. Często też zdarzenia i pewne przybory wpływają na społeczne zachowania.[20]

Istnieje ścisła zależność między oglądaną przemocą, a jej ładunkiem. Emitowane obecne kreskówki prowadzą do wywołania u dzieci niepożądanych zachowań: lęków i strachu. Jest to spowodowane tym, że sceny owe przypominają horrory dla dorosłych, gdzie: obcina się głowy, podpala itp.[21] Negatywne emocje ujawniają się w psychice: w postaci

zaburzeń snu, nadpobudliwości czy drażliwości. Przedszkolak skłonny do reakcji lękowych boi się spać w domu, wyjść na klatkę schodową, budzi się z krzykiem.[22] W bajkach tzw. Unowocześnionych, które prezentuje TV jest nadużywany lęk- niczym nie umotywowany. Sceny budzące duży ładunek emocjonalny np. grozy wywołuje strach u dziecka i ogranicza jego potencjał twórczy.

Przemoc i agresja niosą ze sobą skutki wielu innych zagrożeń w sferze poznawczej i emocjonalnej malca. Łączą się one także z takim niebezpiecznym zjawiskiem, jakim jest erotyka w filmach dla dzieci.

EROTYKA I PORNOGRAFIA W KRESKÓWKACH

Zagrożenia te od niedawna pojawiły się w naszych mass mediach. Odnotowuję się wzmagającą w dużej skali podaż kaset wideo o tej tematyce. Ma to niewątpliwy wpływ na psychikę dorosłego, a co dopiero na rozwój małego widza. Filmy te zniekształcają obraz człowieka redukując go do przedmiotu użycia. Prowadzą do zafałszowania obrazu miłości, małżeństwa i seksualności.[23]

Negatywne zjawiska towarzyszące temu to eliminacja poczucia wstydu, erotomania (uzależnienie od pornografii). Są to zaburzenia w obrębie seksualności, wulgaryzacja zachowań, utrwalenie postawy egoistycznej. Podkreśla się często, że następuje zubożenie duchowe i moralne, spowodowane przez pornografię. Szerzy się też przestępczość na tym tle. [24] Chore społeczeństwo według M. Czachorowskiego to takie, które w wyniku pornografii jest zakłamanie i uległe wobec wszelkich manipulacji.[25]

J. Condry w swej książce podaje, iż pornografia ma ona ogromny wpływ i działanie na aktywność seksualną młodych. W programach emitowanych przez TV prezentuje się zachowania miłosne i seksualne w sposób komiczny. W scenach tych, gdy ludzie obejmują się, pokazane są obrazy flirtu czy uwodzenia, a przy tym towarzyszy dziwny śmiech z taśmy. Obraz tej intymności staje się więc zafałszowany i zdeformowany.[26]

Od kilku lat na ekranach polskiej telewizji pojawiają się japońskie filmy-kreskówki. Produkcja ich wzbudza wiele kontrowersji. Mają swoje źródło w mandze japońskiej-sztuce komiksów i animacji. Słowo manga oznacza „niepohamowane obrazy”. W tym stylu powstają komiksy, gry zabawki i plakaty. Zwolennicy tych kreskówek wiążą się ze sobą w fan kluby. Mają oni swoich ulubionych bohaterów. [27]

Twórca tych filmów przedstawia postacie o dużych wielkich oczach, zadartych noskach i wyeksponowanych atrybutach płci pięknej. Ubrane są w wyzywające, przeźroczyste stroje. Rozróżnia się trzy rodzaje kreskówek: shonen — manga dla najmłodszych (np. Czarodziejka z księżycą), spocon- manga dla miłośników sportu i shojo -manga dla dziewcząt.[28] Ich filmy znane są z emitowania treści pornograficznych i szeroko propagowanej przemocy wśród dzieci. Jak sami mówią o sobie nie ukrywając prawdy „Współczesny japoński komiks i filmy (anime) docierają wszędzie (..)Ktoś znajdzie tam wzniosłe ideały, ktoś seks i przemoc, a ktoś dobrą zabawę“[29] Powyższy dylemat nasuwa następujące pytanie: Jak wytłumaczyć małemu widzowi (by ustrzec go przed pewnymi zagrożeniami), że nie wszystkie kreskówki przeznaczone są dla niego?. Biorąc więc pod uwagę fakt, że istnieje zjawisko niekontrolowanego wpływu na dzieci, mali odbiorcy patrzą na postacie o „wielkich oczach i rozebranych panienkach“[30]

Z propozycji filmowych jakie proponuje TV na kanałach: Canal(+), TV7, TVN, Polsat, czy też rozprowadzonych przez nich kaset wideo poprzez internet, nie stroni się od przedstawienia niemoralnych scen. Mają tu miejsce sceny erotyczne, zniekształcony obraz rodziny, a związki homoseksualne ukazują się jako coś normalnego. Stosunek bohatera do życia ma też wiele do życzenia. Propaguje się wzory hedonistyczne -»życie łatwe« i ujęte w jednym wyrażeniu, „bierz“ ,»używaj «,»wszystko ci się należy«. Występuje tu pomieszanie wartości: dobra i zła. Kodują się w podświadomości u dziecka treści przetworzone w wyniku oglądania, przeżywania obrazów i doznań.[31]

Zachęca się w ten sposób małego widza w pełni niedojrzałego do przejęcia wartości przeciwnych dobru człowieka. Godzą one w życie moralne, co w konsekwencji prowadzić może do zmian w osobowości i wypaczenia. Ten napływ filmów obcej kultury narzuca odbiorcom pewne formy niemoralnych zachowań i modeli. Przedszkolak oglądając bajki czy programy, mimo woli styka się ze scenami seksu i przemocy.[32]W większości media lansują coraz więcej gorszych programów. Przoduje w tym kanał telewizji Polsat.

Sceny, w których malec ogląda obrazy pornograficzne powodują, że zapisują się one w pamięci .W przyszłości mogą one wydać niepożądane owoce. Pornografia nawet nie agresywna w treści, wzmacnia tendencje do podejmowania różnych form przemocy. Obniżyć też może wrażliwość dziecka. Wpływ jej zmniejsza wyczuwanie na potrzeby innych.Także może ukierunkować je na dziedzinę seksualną i pobudza do realizacji potrzeb. Oddziałuje negatywnie wykorzystując ich niewiedzę i niedojrzałość. [33]Kontakt z nią ma niszczący działanie, bo stawia je w obliczu doświadczeń. Stanowi ona szczególne zagrożenie dla młodych. Ma negatywny wpływ na indywidualny rozwój, kształtuje wulgarne upodobania i wypaczone zachowania.[34]Ponadto dostarczają wzorców min. patologicznych zachowań. Wobec tych narzucających obrazów są bezbronni. Nie potrafią sobie poradzić z emocjami, nie okazując sprzeciwu. Materiał ten przyciąga ich uwagę, co w konsekwencji prowadzi do zainteresowania się tą problematyką.

Dorośli może traktować to, jako dziecięcą ciekawość, ale jest to odruch poznawczy. Odrzucenie, brak opieki i nadzoru powodują, że mały widz będzie poszukiwał takich bodźców. Nieprzyzwoite filmy, reklamy wzmacniają napięcie emocjonalne, a wraz nim zaburzenia psychosomatyczne.Reklama, w której zawarte elementy pornograficzne mające na celu sprzedaż produktów, apelują często do uzależnienia seksualnego-odbiorców [35].W końcu psychika ulega erotyzacji co w konsekwencji odzwierciedla się w jego marzeniach sennyh.Może ono podejmować zabawy erotyczne bądź rozwijać twórczość plastyczną o tej tematyce.[36]

Bohaterowie atrakcyjni, ładnie ubrani, a będący postaciami amoralnymi mogą w życiu dziecka stać się osobami znaczącymi. Badania japońskich i amerykańskich specjalistów dowodzą, że im częstszy jest kontakt z pornografią, tym większa tendencja do zachowań dewiacyjnych. Pornografia może być traktowana jako obraz chorej ciekawości. Siła oddziaływania scen erotycznych jest tym większa, im bohaterowie przedstawieni są w bardziej pozytywnym świetle. Może też być obecna w złym postępowaniu, kiedy kierują się bohaterowie uczuciami pozytywnymi i treść filmu nie skłania je do potępienia tych czynów.[37]

Pornografia z przemocą prezentowana w filmach i grach działa na wzrok i słuch małego odbiorcy. Dzieci, które poświęcają dużo czasu na kontakt z mediami i oglądają sceny

erotyczne nie zdają sobie sprawy jakim mechanizmom manipulacji podlegają. Wystarczy, by pewne sytuacje w filmach ukazać w świetle seksualnym, a widz w przyszłości będzie mógł to potem odtworzyć w swoim życiu.[38]

Środki masowego przekazu nie tyle komunikują, co dostarczają wzorów do postępowania. Dziecko pod wpływem scen erotycznych dochodzi do przekonania, iż celem życia jest czerpanie satysfakcji ze seksu. Świat to dżungla, a obowiązujące w niej prawo, to władza silniejszego kierowana przez seks.[39]

Jeśli często mały odbiorca w wieku przedszkolnym, czy szkolnym spotyka się z przemocą w filmach, tym częściej narusza prawo w tym względzie. Tendencja ku agresji i patologicznych zachowań wzrasta w miarę kontaktu z przemocą i pornografią. Dziecko nie jest zdolne do krytycznej oceny i emocjonalnego dystansu. Istnieje więc u niego zacieranie granic między rzeczywistością, a fikcją.[40]

Pornografia przez to ma negatywny wpływ dostarczając takich zachowań i wyzwalając uczucia stymulujące do podejmowania np. gniewu, czy dominacji. Wczesny kontakt z nią sprzyja kształtowaniu się dewiacyjnego stylu zaspokajania potrzeb seksualnych. Ma także dużą siłę oddziaływania na młodego człowieka, który traci zdolność do podejmowania decyzji i kontroli nad sobą. Skutki tego negatywnego zjawiska sprzyjają rozwojowi dewiacyjnych zachowań społecznych.[41]

MAGIA, CZARY I OKULTYZM

Od kiedy zagościły japońskie kreskówki „Pokemon“, „Dragon Ball“ dobrze znane dzieciom wzrosło zainteresowanie ich pochodzeniem i obcą kulturą. Jak pisze M. Więczkowska producentów tych filmów podejrzewa się o przemykanie w kreskówkach treści okultystycznych i przesłania satanistycznego.[42]

Istota zaś „**Pokemonów**“ zasadza się na shintonizmie. Polega ona na oddawaniu czci naturze i ubóstwianiu żywiołów ziemi. Każdy z tych bohaterów dąży do bycia „ Mistrzem Wszechświata“. Przewijają się tu wątki z mistyki Wschodu(buddyzmu z VI w. w Japonii), z którego zaczerpnięta jest reinkarnacja. Pozwala ona »**Pokemonom**« po śmierci osiągnąć wyższą formę, dzięki której są mocniejsi. Z kolei posługiwanie się zaklęciami, ciągle powtarzanie imienia danego pokemona umożliwia przejście w grze do wyższej sfery duchowej.

Okultyzm jak zauważa A. Bielecki jest tu obecny i sami nie kryją zamiarów zawładnięcia młodymi sercami.[43] Sama nazwa »**Pokemon**« z japońskiego jest zestawieniem dwóch słów „pocket“(kieszonkowe) i monsters (potwory). We wspomnianym szintoizmie są wzywane duchy. Zamawianie ich to coś z odmiany autohipnozy, która przed demonami otwiera drzwi do duszy. Niektóre pokemony powtarzają stale to samo albo śpiewają piosenki, by hipnotyzować swoje ofiary. W szintonizmie wierzy się, że duchy mają pomagać zwalczać złe. Jednak jeśli słaby demon ustępuje silniejszemu, ten mocny przejmując władzę.[44]

Każdy z nich posiada różne magiczne moce i umiejętności w walce. Ma również zdolności wyrządzania szkody innym przeciwnikom. Nawet najmniejszy z nich może dokonać najbardziej brutalnego ataku.[45] Oglądanie samego filmu niesie za sobą daleko groźne

następstwa. Dzieci wciągane są w niebezpieczne gry w Pokemony. Grając tracą wrażliwość na dobro. Mali zaś gracze wciągani są przez nią w ciemną sferę rzeczy nadnaturalnych.[46] Karty, które służą w grze zasilają mocą (energetyczne) Pokemony, by przeprowadzić atak, bądź osłabiają rozładowując (treningowe).

Źródła tych energii jak określa New Age tkwią w wszelkich siłach, które kierują światem jak ogień woda, energia kosmiczna, roślinność oraz w psychice i nieustannej walce. Przybierają one odpowiednią barwę np. kolor niebieski oznacza wodę, a brązowy-walkę. Bawiąc się tymi Pokemonami, dzieci utożsamiają się z nimi zmieniając postać z jednego w drugi. Gra ta otwiera je na demoniczne wpływy, które odzwierciedlają się w sferze snów.[47] Pod wpływem tej niebezpiecznej gry małe w nocy ma koszmary, budzi się z krzykiem. Dokuczają mu wewnętrzne głosy i cierpi na bezsenność.

O **Pokemonach** mówi się, że toczą walkę w imię dobra Praktyki tu używane tj: zadawanie bólu, napady wściekłości, czy wysysanie siły z przeciwnika- to metody szatańskie. Wejście bowiem w sferę demonów łączy się z bazowaniem na okultyzmie. **Pokemony** i kreskówki typu „anime“ (nazwa w j. japońskim) są niczym innym, jak wciąganiem dzieci w sferę zjawisk nadnaturalnych, uczeniem ich neopoganizmu i wartości New Age.[48]

W czasopiśmie japońskim „Kawaii“, w którym większą uwagę skupia się na recenzjach filmowych autor pisząc o głównej bohaterce kreskówki »Slayers- Magiczni wojownicy« podaje, że ma kontakt z czarną magią.[49] W filmie tym emitowanym na kanale telewizji kablowej RTL7 (TVN7) młody odbiorca zapoznaje się z 23 rodzajami magii. Główne postacie w „anime“ to przede wszystkim smoki, potwory, które czerpią swą moc ze światła i „świętości“. Oglądając film wchodzi się w rzeczywistość czarów i zaklęć, opierających się na sile żywiołów i magii. Świat, jaki się tu pojawia jest bezlitosny i okrutny, wyzuty ze wszelkich wartości. Nie stroni od wulgarnych sformułowań i niechlujnych wyrażań.[50] Często są to słowa niezrozumiałe dla małego widza. Czary i magia dość szybko wciągają dziecko w nierealny świat, z którego trudno mu się wycofać. Na trwale jednak pozostawia niezatarty negatywny ślad w jego psychice.

SŁOWNICTWO JĘZYKOWE MEDIÓW

W ostatnim czasie obserwuje się wzrastającą liczbę wulgaryzmów i przekleństw. Bohaterowie bajek, głównie produkcji nieeuropejskiej posługują się często prostym, ale nie cenzurowanym językiem. W opinii autorów prawdopodobnie taki język jest bliski małym odbiorcom.[51]

Teksty Dobranocek czy innych bajek dla najmłodszych są często przesiąknięte wyzwiskami, przekleństwami czy złorzeczeniami. Ujemną stroną języka bajek telewizyjnych jest zbyt duże natężenie głosu. Bohaterowie wypowiadają się zbyt szybko i tworzy się swoisty bełkot.[52] Słowa, które stosuje telewizja w programach są zapożyczone ze słownictwa dorosłych i są grzecznościowe, a pojawiają się wyrażenia typu: „zrób“, „daj“, „odejdź“. Liczne wulgaryzmy zawarte w filmach określa się jako obraźliwe: „zamknij japę“, „dam ci nauczkę ptasi mózdzku» itp.[53]

Dokonując przeglądu niektórych kreskówek można się przekonać, że rejestr nagromadzonych w nich ordynarnych słów jest bardzo duży. Nie promuje się pozytywnych wzorców, ułatwiających kontakty z innymi. Uczy się w kreskówkach jak

wyrażać: gniew, niezadowolenie, podejrzliwość i reagowanie na wszystko złością. [54] Przykładem takich bajek mogą być emitowane przez Polsat « **Power Rangers** », a na kasecie wideo film « **Herkules** ». Kreskówki są więc negatywną instrukcją dokuczania innym i uciekania od odpowiedzialności i używania ordynarnych słów. [55]

BIERNY ODBIORCA TV

W związku z rozwojem cywilizacji technicznej i rozluźnieniem więzi emocjonalnej na skutek medialnego spędzania czasu mamy do czynienia z rozszerzającą się kulturą milczenia. Dziecko skazane jest na samotność i izolację. Nie ma możliwości porozumiewania się w wyborze emisji programów. Pozostaje samotne wobec przestrzeni dźwięków i obrazów. [56]

Media więc wychowują niemowę, ale też nie umiejącego mówić odbiorcę (milczącego konsumenta). Inwazja kultury obrazków sprawia, że niszczy się język słów i narzuca sposób odbioru programów. Obraz przestaje pełnić rolę przekaznika, a ukształtowany przez kulturę audiowizualną spełnia funkcję informacyjną. W wyniku tego przedszkolak nie rozumie słów, ani obrazu. Wychowuje się w ten sposób biernego barbarzyńcę, którego pustka językowa wypełni się szybko wulgaryzmami. [57]

Obniża się też jego kreatywność i twórczość. Spadek zaś aktywności podyktowany jest nadmiernym pobudzaniem emocjonalnym i impulsywnością. [58] Telewizja sprzyja bierności psychicznej i fizycznej. Nie trzeba sobie nic wyobrażać. Obniża ona sprawność myślenia abstrakcyjnego. Film animowany narzuca swoje upodobania, hamuje swobodę i wyobraźnię. [59]

ANTYWARTOŚCI I KONSUMIZM ŻYCIA

Media stanowią potencjalne zagrożenie dla rozwoju osobowości dziecka. Proponuje społeczne normy, by w ten sposób wypaczyć życie rodzinne. [60] Elektroniczni opowiadacze sprzedają towar w postaci filmów, ale nie wychowują. Niepokojącym zjawiskiem jest też często rywalizacja o klienta (widza). Nie ma tu miejsca na wartości moralne czy ludzkie.

Środki masowego przekazu mogą rozbudzać w niedojrzałym odbiorcy nierealne pragnienia. Już w młodym wieku mogą ugruntować postawy egoizmu i prowadzić do izolacji od ludzi. Potrafią poprzez filmy reklamowe, kształtować w maluchach konsumpcyjny stosunek do życia. [61] Przekazując natomiast nowe wzorce nie mające odniesienia do europejskich proponują odmienny styl życia i system wartości. Brzydota i wulgaryzm wciąga je w świat magii, zła i kłamstwa.

Z kolei zalew różnorodnych treści powoduje, że mały odbiorca czuje się nieraz zagubiony. Telewizja zamiast uczyć, działa ogłupiająco. Poprzez propozycje banalnych treści, stwarza pozory doinformowania, czerpiąc wiadomości pochodzące z innych form kultury. [62] Prowadzi to małego widza w świat ułudy i mitu. Zbyt długie przesiadywanie przed ekranem powoduje, że staje się drażliwy, i nerwowy. Nic go nie interesuje i brakuje mu pomysłów do twórczej i radosnej zabawy. Odrywa się od wielu zainteresowań, powoli ogranicza swój świat do siebie.

Zagrożenia jakie niesie telewizja powodują, że wychowuje się młodego odbiorcę

zimnego, obojętnego pod względem uczuciowym. Jak mówi P. Pellegrino w swojej książce, że media zakończyły epokę litości, a zapoczątkowały erę przyjemności.[63]

Staje się obecnie wyzwaniem i zadaniem dla wychowawców, specjalistów i tych, którzy tworzą media, by powstrzymać ten groźny wpływ.

Dopóki patologie medialnego przekazu nie będą się spotykać z protestem dzieci skazane są na słuchanie rozkazów «Wielkiego Brata».

Za J. Sellinem autorka chce powtórzyć: «Aby społeczeństwo mogło się skutecznie bronić przed szkodliwym wpływem mediów, konieczne jest uświadomienie po części ich destrukcyjnej roli, (...)uruchomienie społecznego ruchu oporu przeciw agresji medialnej(...)

Opracowała: Małgorzata Kieroń

[1] Por. J. Sellin., Oddziaływanie środków masowego przekazu na dzieci. Wychowawca 2002 nr 1, s. 18

[2] Por., tamże s. 18

[3] Por. M. Wrońska ., Podwójne oblicze mediów -> podstępne « wyzwanie telewizji., Edukacja Medialna 1999 nr1, s. 13

[4] Por. tamże, s. 18

[5] Por. L. Kirwil ., Jak chronić dziecko przed ekranową przemocą., Nowiny Psychologiczne 1996 nr 2, s. 106

[6] Por. J. Izdebska ., Rodzina, dziecko, telewizja. Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana Białystok 1996, s. 224

[7] Por. tamże, s.225

[8] Por. K. Popper., Prawo do telewizji., (w:) Telewizja zagrożenia dla demokracji pod red.J.Condry, K.Popper., Warszawa 1996, s. 47

[9] U. Kusio., Rola rodziny wobec telewizyjnych scen przemocy oglądanych przez dzieci., Problemy Rodziny 1997 nr 4, s.59

[10] Por. M. Braun Gałkowska ., Zabawa w zabijanie. Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 2000, s. 46

[11] Por. L. Kirwil., Wpływ telewizji na dzieci i młodzież .Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze 1995 nr 6, s.18

[12] Por. J. Izdebska ., dzieło cyt., s. 79

[13] Por. A. Lepa ., Pedagogika massmediów ., Wydawnictwo Łódzkie Archidiecezjalne 2000 Łódź

[14] Por. M. Braun Gałkowska., Zabawa..., s. 228

[15] Por. J. Izdebska ., Rodzina..., s.13

[16] Por. M. Sitarczyk., Telewizyjny styl życia w opinii dzieci i rodziców ., Wychowanie w Przedszkolu 1998 nr 8, s. 581

[17] Por. M. Szymik., Wpływ telewizji na wzrost agresywności u dzieci., Wychowanie w Przedszkolu 1998 nr 5, s. 346

[18] Por. M. Braun Gałkowska., Telewizja dzieciom., Problemy Opiekuńczo Wychowawcze 1995 nr 10, s. 12

[19] Por. M. Szymik ., dzieło cyt., s. 348

[20] Por. L. Kirwil., Negatywne skutki oddziaływania telewizyjnych scen przemocy na dzieci., Nowiny Psychologiczne 1995 nr 4, s.27

[21] Por. J. Sosa., Włącz mi kreskówkę mam., Nowa Szkoła 2000 nr 2, s.29

[22] Por. L. Kirwil., dzieło cyt. s. 30

[23] Por. A. Lepa., Pedagogika mass mediów .Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 2000, s. 110

[24] Por., tamże, s. 110

[25] Por. M. Czachorowski, Nowy imperializm., Warszawa 1995, s.80

[26] J. Condry K. Popper, ., Złodziejka czasu niewierna służebnica., (w): Telewizja zagrożenie dla demokracji pod .red. K. Popper, J. Condry., Warszawa 1996, s. 24

[27] Por. T. Kruczek ., Manga po polsku..., Edukacja Medialna 1997 nr 1, s.60

[28] Por. M. Więczkowska., Japońska manga i jej skutki pedagogiczne., pod red. W. Strykowski (w): Media a edukacja EMPi 2 Poznań 2000, s. 121

[29] <http://www.kawaii.pl/manga.php>, s. 2 z 2

[30] <http://www.kawaii.pl/manga.php>, s.5 z 6

[31] por. M. Więczkowska., dzieło cyt... s. 128

[32] Por. M. Wojciechowski., Erotyka w mediach w opinii uczniów klas VIII, Lider 1996 nr 3, s.9

[33] <http://www.life.net.pl/pornografia>

[34] Por. M. Łuczak., Nie pozwólmy się okłamywać., Wydawnictwo Salezjańskie, Kraków 1996, s.121

[35] Por. K. Meissner, Opinia w sprawie pornografii., Miłujcie się! 2001, nr 3-4, s.42

[36] <http://www.life.net.pl> s. 1z 6

[37] <http://www.life.net.pl/pornografia> s. 2z 6

[38] Por. <http://www.life.net.pl/pornografia>, s.5 z 6

[39] Por. <http://www.life.net.pl> , s. 3z 6

[40] Por. <http://www.life.net.pl>, s.4 z 6

[41] Por. <http://www.life.net.pl>, s.5 z 6

[42] Por. M. Więczkowska., dzieło cyt. s. 126

[43] Por. A.Bielecki ., Harry Potter i kieszonkowy Potwór., Miłujcie się! 2001 nr 11-12 s.41

[44] Por. P.W. Pęziński., Pokemony demony., Fronda 2001 nr 25\26, s. 151 i n

[45] Por. J.P. Jakson., Handel duszami naszych dzieci .Studium o Pokemonie...
Wydawnictwo Aetos. Wrocław 2001, s. 27

[46] Por. tamże, s. 22

[47] Por. tamże, s. 32

[48] Por. tamże, s. 153

[49] Por. F. Otaking!., Magia, legendy, potwory., Kawaii 2001 nr 34, s.21 i n

[50] Por. tamże, s.22

[51] Por. H. Usielska- Ptaszek., Wychowanie w Przedszkolu 2000 nr 3, s. 181

[52] Por. J. Samborska., O języku bajek w telewizji ., Wychowanie w Przedszkolu 1999 nr 10, s. 729 i n.

[53] Por. J .Sosa., Włącz mi ..., s.29

[54] Por. tamże, s. 29

[55] Por. tamże, s. 29

[56] Por G. Leszczyński ., Język dziecka, a obszar kultury., Wychowawca 2002 nr1, s. 22

[57] Por. tamże, s.23

[58] Por. L. Kirwil., dzieło cyt., s. 29

[59] Por. M. Braun-Gałkowska., Wpływ telewizyjnych obrazów przemocy na psychikę dziecka.,(w:) Dzieci a telewizja Próby oceny oddziaływania... Materiały z Biura Studiów i Analiz Kancelarii Senatu RP marzec 1995, s. 23

[60] Por. J. Izdebska., dzieło cyt., s. 51

[61] Por. J. Gajda ., Telewizja, a upowszechnienie kultury., IWZZ Warszawa 1982, s.33

[62] Por. tamże, s. 30

[63] Por. P. Pellegrino., Teleczłowiek za... i przeciw... telewizji. Wydawnictwo Salezjańskie Warszawa 1999, s.20

Literka.pl Literka.pl